

Szanowni Państwo,

75 Ornitologiczne Mistrzostwa Polski przeszły już do historii. Czy były one udane, czy spełniły Państwa oczekiwania?

Rada PFO pod moim kierownictwem, przygotowywała się do tych Mistrzostw na wiele miesięcy, a w zasadzie na rok przed ich rozpoczęciem, podpisaniem umowy z prezesem czeladzkiego oddziału PZHKiPE Jerzym Kozłowskim.

Umowa zawierała szereg zapisów regulujących sprawy finansowe jak i organizacyjne. Ściśle precyzowała jak mają wyglądać sale wystawowe, co ma się na nich znaleźć i w jakim porządku. Ustaliliśmy, że na salach wystawowych powinny się być regały z klatkami, woliery z ptakami, stoiska handlowe oficjalnych sponsorów mistrzostw, stoiska z prasą, a przede wszystkim stoisko Polskiej Federacji Ornitologicznej. Umowa nakładała też na organizatora obowiązek udostępnienia firmom handlowym i organizacjom miejsca na postawienie stoisk na terenie hali MOSiR, w miejscach innych niż sale wystawowe. Ważnym elementem były ustalenia dotyczące ceremonii wręczenia odznaczeń i nagród.

Aby zapewnić odpowiednie środki finansowe na nagrody, na dwa miesiące przed mistrzostwami wspólnie z Jerzym Kozłowskim, odwiedziliśmy Panią Burmistrz Czeladzi Teresę Kosmalę. Nasze starania przyniosły efekty i Mistrzostwa otrzymały pokaźne wsparcie finansowe na zakup odpowiedniej liczby pucharów dla zwycięzców konkursów.

Pamiętając, jak duże pretensje mieli wystawcy kilku poprzednich Mistrzostw Polski odnośnie jakości katalogów i zapisów w nich, członkowie Rady Federacji wzięli na siebie

odpowiedzialność za tegoroczny katalog. Kilka miesięcy przed mistrzostwami wiceprezydent ds. organizacyjnych Pan Michał Horzela rozpoczął prace nad programem do obsługi Mistrzostw, który służył nam, od momentu zgłaszania ptaków drogą elektroniczną do zakończenia konkursów. Przy okazji, serdecznie dziękuję tym wystawcom, którzy zgłosili ptaki drogą elektroniczną. Ze 193 hodowców, prawie 160 skorzystało z elektronicznej poczty, co dla Rady było dużym zaskoczeniem. Co ciekawe, zdecydowana większość wystawców świetnie opisała zgłaszane ptaki. Mieliśmy zatem bardzo mało pomyłek skutkujących tym, że co prawda ptaki ocenione zostały, nie brały jednak udziału w rywalizacji z innymi kolekcjami, czy też ptakami pojedynczymi.

Byliśmy, jako Rada obecni w Czeladzi od momentu przyjmowania ptaków. W dniu oceny ptaków, do późnych godzin dokonywaliśmy wpisów do programu informatycznego. Zdarzyło się nam też niestety kilka wpadek w katalogu, pomimo, że cały jeden dzień członkowie Rady Federacji poświecili na wyłapywanie błędów, zanim oddaliśmy katalog do druku. Z góry chciałem przeprosić tych, których one dotyczą i obiecać zrobienie poprawek w wersji elektronicznej katalogu. Co by nie powiedzieć stwierdzić należy, że tak przejrzystego, dobrze poukładanego katalogu nie mieliśmy jeszcze na Mistrzostwach Polski

Z okazji jubileuszów 75 Mistrzostw Polski oraz 15-lecia powstania Polskiej Federacji Ornitologicznej naszym zamierzeniem było wykonanie okolicznościowych medali dla wystawców, których ptaki zajęły czołowe miejsca na mistrzostwach. Postanowiliśmy, że medal będzie dwustronny, a każda ze stron poświęcona będzie jednej z rocznic. Niech żałują wszyscy Ci, którzy ptaków nie wystawiali. Tym sposobem pozbawili się możliwości powalczenia o medale wykonane specjalnie na te Mistrzostwa.

Przygotowaliśmy się również do tych Mistrzostw pod kątem materiałów szkoleniowych. Zorganizowaliśmy stoisko handlowe, na którym hodowcy mogli zakupić standardy ptaków w ośmiu sekcjach, odznaki – logo PFO, kalendarze, pamiątkowe medale i zeszyty lęgów. Na stoisku przedstawiciele stowarzyszeń mogli odebrać obrączki dla ptaków na 2013 rok, a hodowcy chętni do udziału w Ornitologicznych Mistrzostwach Świata, mogli zgłosić swoje uczestnictwo. Wielka szkoda, że pomimo dużego wysiłku jaki włożyliśmy w reklamę organizacji konwoju ptaków, żaden hodowca nie przyniósł na stoisko PFO wypełnionej karty zgłoszeniowej. Przez wiele lat słyszałem, że federacja nic nie robi w kwestii udziału ptaków polskich hodowców na Mistrzostwach Świata. Też mnie to zawsze bulwersowało. Okazało się jednak, że kiedy obecna Rada PFO postanowiła przełamać tą niemoc, na udział w Mistrzostwach Świata zabrakło chętnych. Przyznam, ze mam ogromny żal do sporej grupy hodowców, która wręcz domagała się zorganizowania wyjazdu naszych ptaków na OMŚ, a teraz nie wykorzystała tej szansy. No cóż, jeżeli w Hasselt federacje członkowskie COM będą miały do zagospodarowania stoiska, to postaramy się nasze stoisko odpowiednio zagospodarować. Przynajmniej w taki sposób będziemy obecni w Hasselt.

Ważnym elementem tegorocznych Mistrzostw był konkurs kanarków wodnotokowych z sędzią Josefem Sandfortem z Niemiec w roli głównej. Był to pierwszy taki konkurs zorganizowany na Mistrzostwach Polski i mam nadzieje, że wpisze się on na stałe w harmonogram mistrzostw. Zresztą, koordynator ds. COM Pan Jan Kamiński już wstępnie ustalił obecność Pana Sandforta w przyszłorocznych Mistrzostwach z programem szkoleniowym dla zainteresowanych, jak w tym roku.

Z okazji jubileuszów, o których pisałem wyżej, Rada PFO przyznała za zorganizowanie wielu Ornitologicznych Mistrzostw Polski przyznała Panu Jerzemu Kozłowskiemu odznaczenie „Zasłużony dla PFO". Odznaczenie zostało wręczone podczas ceremonii wręczania nagród. Poza tym kilkanaście odznaczeń zostało wręczonych na wniosek Walnego Zebrania Sekcji Sędziów. Odznaki „Sędzia honorowy PFO" przyznano Panom Teofilowi Mrowcowi i Januszowi Kapuścikowi. Złote odznaki zasłużony sędzia PFO otrzymali panowie:
Tadeusz Byś, Wojciech Kościelniak, Marek Łabaj, Adam Motulewicz, Zbigniew Robaczewski, Sławomir Komar, Józef Stawirej, Wincenty Wasilewski, Zbigniew Mikuła i Eugeniusz Jabłoński. Proszę pamiętać, że kiedy PFO była w bardzo trudnej sytuacji i wielu z nas zastanawiało się czy jeszcze istnieje, sędziowie pracowali, jeździli oceniać ptaki na konkursy, podtrzymując niejako federację przy życiu.

Jako Prezydent PFO nie omieszkałem, podczas ceremonii wręczenia nagród, wspomnieć również o ludziach, którzy Radzie PFO pomagają, nie będąc jej członkami. Okolicznościowe medale za zasługi dla PFO, za pracę społeczną wymagającą poświęcenia federacji wielu godzin pracy otrzymali pp. Jan Kamiński, Jacek Dybich, Marian Rychcik i Marian Świtała. Warto docenić ludzi, którzy z pasją dla nas pracują.

Chciałbym podziękować wszystkim osobom, które pracowały na zakończonych niedawno Ornitologicznych Mistrzostwach Polski. Wielki szacunek dla Was za wykonaną pracę. Dziękuję równie mocno członkom Rady Federacji, których praca przed mistrzostwami, jak i na samych mistrzostwach jest nie do przecenienia. Na ocenę i rozliczenie Mistrzostw z naszej strony przyjdzie czas na najbliższym posiedzeniu Rady, najważniejsza jest jednak dla mnie, Rady Federacji i osób zaangażowanych w Mistrzostwa, Wasze zdanie.

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia życzę wszystkim hodowcom i miłośnikom ptaków, nie tylko zrzeszonym w PFO: zdrowych, wesołych świąt, bogatych prezentów, a w nowym 2013 roku: udanych lęgów, nagród w konkursach ptaków i zaangażowania w pracę na rzecz swoich stowarzyszeń, nie zapominając o pracy na rzecz Polskiej Federacji

Ornitologicznej.

Z poważaniem,

Prezydent PFO Andrzej Jenczura